

W trosce o dobro publiczne – śladami Giedroycia

We wtorek 3 grudnia w Bibliotece Narodowej w Warszawie zostanie wręczona Nagroda „Rzeczpospolitej” im. Jerzego Giedroycia. Oto lista nominowanych.

MAREK KOZUBAL

Kapituła, na czele której stoi Michał Szuldrzyński, redaktor naczelny „Rzeczpospolitej”, nominowała dziesięć osób do Nagrody im. Jerzego Giedroycia.

Została ona ustanowiona przez naszą redakcję w roku 2001, w pierwszą rocznicę śmierci twórcy „Kultury” i Instytutu Literackiego w Paryżu. Wyróżnienie mogą otrzymać osoby lub instytucje kierujące się zasadami wyznawanymi przez Jerzego Giedroycia, które cechuje troska o sprawy publiczne, umacnianie pozycji Polski w Europie oraz po-

głębianie dialogu między narodami Europy Środkowo-Wschodniej.

Listę nominowanych otwiera **Bartosz Cichocki**, były ambasador Polski w Kijowie. Pełnił tę funkcję od marca 2019 r. do października 2023, w najtrudniejszym okresie po agresji Rosji na Ukrainę. Koordynował pomoc wojenną i humanitarną dla Ukrainy. Od lat specjalizuje się w problematyce wschodniej.

Konrad R. Fijołek – prezydent Rzeszowa od wybuchu wojny w Ukrainie był zaangażowany w pomoc dla uchodźców. W szczytowym momencie kryzysu miasto, które zamieszkuje około 200 tys. osób, gościło 100 tys. uchodźców. Rzeszów został pierwszym miastem na świecie, któremu prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski przyznał tytuł Miasta Ratownika. Rzeszów jest hubem pomo-

cy humanitarnej, medycznej i wojskowej dla walczącej Ukrainy.

Dr Wiera Meniok jest prezesem Fundacji Festiwal Bruno na Schulza w Drohobyczu, a także dyrektorem Polonistycznego Centrum Naukowo-Informacyjne im. Igora Menioka Państwowego Uniwersytetu Pedagogicznego im. Iwana Franki w Drohobyczu, skąd pochodził jeden z najwybitniejszych pisarzy XX wieku.

Kolejnym nominowanym jest litewski historyk, profesor **Alvydas Nikžentaitis**, który jest jednym z najaktywniejszych rzeczników porozumienia polsko-litewskiego w duchu Giedroycia, co zresztą sam podkreśla. Wykładowca Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego, w latach 2000–2008 i 2020–2024 dyrektor Instytutu Historii Litwy. Jest on też prezesem Forum Li-

twa-Polska im. Jerzego Giedroycia.

Ewa Ośniecka-Tamecka pełni funkcję prorektora Kolegium Europejskiego w Natolinie. W latach 2006–2007 była sekretarzem Komitetu Integracji Europejskiej i wiceprzewodniczącą Komitetu Europejskiego Rady Ministrów. Od 31 maja 2006 do 16 sierpnia 2007 była również sekretarzem stanu w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej. Była polskim negocjatorem w procesie przygotowywania traktatu lizbońskiego, a także pełnomocnikiem rządu przed Trybunałem Sprawiedliwości UE.

W grupie nominowanych jest małżeństwo **Iwona i Adam Reichardt**, którzy stworzyli pismo anglojęzyczne propagujące polską myśl polityczną na Wschodzie z uwzględnieniem tradycji kultury, polskiej myśli sowietologicznej i promete-

izmu – „New Eastern Europe”. Pismo tworzy wielonarodowa redakcja i trafia ono do 40–50 krajów.

Kolejna nominowana **Rasa Rimickaitė** w tym roku zakończyła misję dyplomatyczną jako attaché ds. kultury w ambasadzie Republiki Litewskiej w Polsce. Jest kulturoznawczynią, teatrolożką, tłumaczką, działaczką na rzecz kultury, wykładowczynią literatury i kultury litewskiej. Od lat jest zaangażowana w dialog między Polską a Litwą. Przyczyniła się do rozwoju współpracy polskiego i litewskiego PEN Clubu. W 2024 została odznaczona przez Stowarzyszenie Żydów Kombatan-tów i Poszkodowanych w II Wojnie Światowej oraz Stowarzyszenie Żydowski Instytut Historyczny medalem „Powstanie w getcie warszawskim”.

Marek Skulimowski jest prezesem Fundacji Kościuszkow-

skiej w Nowym Jorku. Pochodzi z Lubaczowa i stara się łączyć świat polski, żydowski i ukraiński. Po wybuchu wojny w Ukrainie przedłużył urlop w Polsce i przez dwa miesiące pracował na granicy z Ukrainą razem z Fundacją Folkowisko. Sprowadzał amerykańskich polityków, biznesmenów i filantropów na granicę i namawiał ich do pomocy politycznej i finansowej dla napadniętej Ukrainy.

Mateusz „Exen” Wodziński od wybuchu wojny w Ukrainie organizuje akcję „Terenówki na front”. Zbiera pieniądze, kupuje, remontuje i dostarcza na ukraiński front samochody terenowe dla walczących żołnierzy. Kupił ich już ponad 270. Mateusz Wodziński pokazuje, jak wiele może zrobić jednostka, jeżeli ma pomysł i prowadzi konsekwentne działania.